

# Marian Pastuszko

---

## Świadomość symulacji u całkowicie symulującego zawarcie małżeństwa

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 17/3-4, 97-106

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN PASTUSZKO

### ŚWIADOMOŚĆ SYMULACJI U CAŁKOWICIE SYMULUJĄCEGO ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA

Treść: Wstęp. I. Symulant winien być świadomy własnej, całkowitej symulacji małżeństwa. II. Kwestia wyjątków od zasady o świadomości symulanta co do jego całkowitej symulacji małżeństwa.  
Zakończenie.

#### Wstęp

Ze względu na udział świadomości akt woli może być doskonały, albo niedoskonały, zależnie od tego, czy w chceniu jest całkowita świadomość działającego co do celu i okoliczności działania i jego pełna zgoda woli, czy też świadomość działającego jest połowiczna, a zgoda niezupełnie wolna<sup>1</sup>. To rozróżnienie między aktem woli doskonałym a niedoskonałym w zależności od stopnia świadomości towarzyszącej działaniu posłuży nam za wprowadzenie w bardzo ciekawy problem dotyczący świadomości całkowitego symulowania zawarcia małżeństwa.

Interesujące nas zagadnienie możemy przedstawić w ten sposób. Chodzi nam o to, czy ten, kto w rzeczywistości symuluje, musi być świadomy własnej symulacji, czy też może całkowicie symulować zawarcie małżeństwa nie będąc tego świadomym, że małżeństwo zawarł nie prawdziwie, ale tylko fikcyjnie<sup>2</sup>. Problem postawiony jest zupełnie jasno. Nie znaczy to jednak wcale, żeby odpowiedź na postawione pytanie narzucała się sama i była dla wszystkich oczywista. Musimy więc być bardzo ostrożni w badaniu przedstawionej kwestii i postępować od rzeczy bardziej znanych do mniej znanych.

<sup>1</sup> Michiels G., *Principia generalia de personis in Ecclesia*, ed. 2, Parisiis — Tornaci — Romae 1955, p. 587.

<sup>2</sup> Nie chodzi nam przeto o wiedzę jaką może ktoś mieć o symulacji, której dopuścił się ktoś inny. Nie interesują nas też w tej chwili trudności na jakie napotyka sędzia w odróżnianiu całkowitej symulacji małżeństwa od innych braków zgody małżeńskiej.

### I. Symulant winien być świadomy własnej, całkowitej symulacji małżeństwa

Znanym i powszechnie przyjmowanym twierdzeniem jest to, że działanie człowieka jest tylko wtedy ludzkim, jeśli temu działaniu towarzyszy świadomość. W przeciwnym wypadku mówimy o działaniu człowieka, a nie o działaniu ludzkim. Czynem ludzkim nazywamy wyłącznie świadome działanie człowieka<sup>3</sup>. Ponieważ nam chodzi jedynie o taką całkowitą symulację małżeństwa, która jest czynem ludzkim, dlatego też całkowita symulacja małżeństwa musi być działaniem świadomym.

Nie wynika jednak z tego, że symulant nie tylko działa, ale i symuluje świadomie. Może bowiem symulując być świadomym, że coś robi, ale nie musi tego co robi, uważać za symulację. A właśnie problem polega na tym, czy osoba symulująca jest świadoma tego, że podjęła działanie fikcyjne.

W rozwiązaniu tego problemu pomoże nam powołanie się na pewną zasadę filozoficzną przyjmowaną również powszechnie: „*nihil volitum quin praecognitum*”. Stosując to twierdzenie do symulacji trzeba powiedzieć, że symulacja małżeństwa nie będzie chciała, jeśli nie będzie poznana. Co kontrahent musi znać, żeby mógł chcieć symulacji małżeństwa? „*Praecognitum*”, od którego uzależniona jest możliwość chcenia symulacji małżeństwa, jest sama symulacja małżeństwa. Wyrażenie „symulacja małżeństwa” jest złożone. Składa się ze słów: małżeństwo i symulacja. Wydaje się przede wszystkim, że tym „*praecognitum*”, od którego uzależniona jest możliwość chcenia symulacji małżeństwa jest najpierw samo małżeństwo. Symulant nie zawierałby małżeństwa ani go nie wykluczał, gdyby nie wiedział, czym ono jest. Dalej, tym „*praecognitum*” musi być sama symulacja. Nie będzie więc symulował, kto nie wie, na czym polega symulacja. Po prostu nie będzie umiał symulować. — Jeśli jednak tak jest, że symulantowi muszą być znane tak małżeństwo jak i jego symulacja, to znaczy, że symulant musi być świadomy dopuszczenia się symulacji.

Kan. 1086 § 2, mówiąc o pozytywnym akcie woli wykluczającym samo małżeństwo, zakłada, że to wykluczenie zawiera świadomość co do przedmiotu wykluczenia.

Jeśli bowiem słuszne jest „*nihil volitum quin praecognitum*”, to zasada ta musi się tym bardziej sprawdzać przy istnieniu pozytywnego aktu woli. Taki akt woli nie może nie być poprzedzony aktem rozumu. Rozum zaś jest świadom swego działania oraz dzia-

<sup>3</sup> Wojtyła Karol, kardynał, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 29.

iania woli, która idzie za rozumem. Rozum symulanta musi więc być świadomy wolitywnego aktu symulacji, czyli po prostu symulacji<sup>4</sup>. — I to tym bardziej, że pozytywny akt woli wykluczający małżeństwo jest przeciwny słowom lub znakom wyrażającym zgodę małżeńską.

Rozumowanie to możemy też poprzeć następującymi argumentami. Całkowita symulacja małżeństwa jest pewnym rodzajem kłamstwa. A ponieważ kłamać nie można bez świadomości tego, że się kłamie, więc i całkowicie symulować małżeństwa nie można bez świadomości takiego symulowania.

Narzuca się też argument z analogii między świadomością podejmowania zgody małżeńskiej, a świadomością wykluczenia małżeństwa. Tak jak dający zgodę małżeńską świadomy jest tego, że właśnie podejmuje zgodę małżeńską, tak wykluczający zgodę małżeńską, wydaje się, musi być świadomy wykluczenia zgody na małżeństwo.

Autorowie zgodni są do tego, że symulant jest świadomy własnej symulacji<sup>5</sup>, czyli niezgodności tego, co mówi, z tym, co w rzeczywistości chce. Wyraża zgodę małżeńską, ale w rzeczy samej ją wyklucza<sup>6</sup>. Pio Fedele jest nawet zdania, że istotną cechą całkowitej symulacji jest to, że symulant jest świadomy dopuszczenia

---

<sup>4</sup> *SRR Nullitatis matrimonii, coram Ubaldo Mannucci*, die 30 iulii 1927: „At hic actus voluntatis — e contrario — positivus esse nequit, 1. absque praevia cognitione, et explicita quidem, tum horum actuum coniugalium, tum obligationis eorumdem: si enim nil volitum quin praecognitum, multo magis quod positive et distincte exclusum volumus; 2. absque determinatione, praevia contractui, huius exclusionis in matrimonio: dispositio enim habitualis qua quis adversetur omnes actus sexuales, est mere negativa habitudo, quoad matrimonium”: vol. XIX, dec. XL, p. 352, n. 3.

<sup>5</sup> Ferraboschi M., *Il matrimonio sotto condizione*, Padova 1937, p. 64; Pedroni A., *Il consenso matrimoniale e la teoria della simulazione*, Romae 1949, p. 16; Huizing P., *Schema structurae iuris canonici De matrimonio cum notis bibliographicis*, Romae 1963, n. 62, p. 173; Petroncelli M., *Diritto canonico*, ed. 6, Roma 1963, n. 205, p. 262; Badii C., *La simulazione del consenso nel matrimonio*, *Il diritto ecclesiastico* 40 (1929) 52; Fedele P., *Rassegna ragguagliata di giurisprudenza rotale in materia matrimoniale*, *Archivio di diritto ecclesiastico* 1 (1939) 142, n. 23; Hervada Xiberta Fr. J., *La simulacion total. Comentario a la Sentencia de la S. R. R. de 22 II 1961 c. Canals*, *Ius canonicum* 2 (1962) 725.

<sup>6</sup> Pugliati S., *Interferenze tra metus e simulazione nel matrimonio canonico*: „L'accertamento generico della divergenza o della mancata coincidenza tra il voluto e il dichiarato non è sufficiente: occorre che, specificamente, si accerti una positiva determinazione volitiva del soggetto diretta all'esclusione dell'assenso al matrimonio”: *Il diritto ecclesiastico* 62 (1951) 454, n. 10.

się symulacji<sup>7</sup>. Tenże autor podkreśla, że całkowita symulacja jest wprost nie do pomyślenia bez woli symulowania<sup>8</sup>. I dodaje, że kontrahent, który nie jest świadomy różnicy między tym co chce, a tym, co deklaruje, może być w stanie błędzenia, ale daleki jest od symulacji<sup>9</sup>.

Rota Rzymska nie tak dawno zwróciła uwagę na wymóg świadomości symulanta co do jego własnej symulacji. Oczywiście nie twierdziła, że świadomość symulacji u symulanta nie jest wymagana, ale też nie mówiła jasno i wyraźnie, że taka świadomość jest właśnie konieczna. Wydaje się, że twierdzenie takie Rota Rzymska wysunęła najpierw implicite. Mianowicie utrzymując, że przymus i bojaźń mogą spowodować to, że rzekomy symulant sam nie będzie wiedział, czy małżeństwo symulował, czy też zawarł je pod wpływem przymusu i bojaźni, ale bez symulowania<sup>10</sup>, albo że niekiedy trudno jest sędziemu ustalić, czy w danym wypadku zachodzą dwie podporządkowane sobie przyczyny nieważności małżeństwa, czy też zachodzi tylko jedna przyczyna nieważności, to jest symulacja, zaś przymus i bojaźń są racją symulacji<sup>11</sup>. Z takich przesłanek można było wyciągnąć wniosek, że normalnie, kiedy nie ma przymusu i bojaźni, symulant jest, czy powinien być, świadomy własnej symulacji.

W roku 1931 Rota Rzymska stwierdziła jednak, że nawet nie może być mowy o prawdziwej symulacji bez woli symulowania, a wola symulowania zakłada u symulanta dostrzeganie rozbieżności między słowami wyrażającymi zgodę małżeńską i wewnętrznym odmawianiem zgody na małżeństwo<sup>12</sup>.

<sup>7</sup> *Analisi di recenti sentenze*, Ephemerides iuris canonici 9 (1953) 359.

<sup>8</sup> *Note per uno studio sulla simulazione nel matrimonio canonico*, w: Studi in onore di Vincenzo del Giudice, Milano 1953, vol. I, p. 288.

<sup>9</sup> *Intentio e conditio contra matrimonii substantiam*, Rivista di diritto privato 6 (1936) 34.

<sup>10</sup> *SRR Vicariatus Apostolici, Novae Guineae Neerlandicae, Nullitatis matrimonii, coram Andrea Jullien*, die 12 novembris 1924: vol. XVI, dec. XLIII, p. 383, n. 2; *SRR Posnaniens, Nullitatis matrimonii, coram Andrea Jullien*, die 11 februarii 1925: vol. XVII, dec. IX, p. 68, n. 2.

<sup>11</sup> *SRR Vicariatus Apostolici, Oceaniae Centralis, Nullitatis matrimonii, coram Andrea Jullien*, die 23 iulii 1927: vol. XIX, dec. XXXVII, p. 316, n. 3.

<sup>12</sup> *SRR Nullitatis matrimonii, coram Henrico Quattrocolo*, die 2 iunii 1931: „Quare ad simulationis essentiam, in iuris conceptu, proprie pertinet, quod in agente discrepantia seu difformitas verificetur inter actum exteriorem, quo matrimonium contrahitur, et consensum interio-rem, quatenus interior consensus, per actum voluntatis elicitus, vim detrahit actui, qui externe ponitur. Hinc simulatio pure materialis, obiective nempe et materialiter inspecta de qua loquuntur patroni, haud ad-

W ten sposób Rota Rzymska zajęła zupełnie zdecydowane stanowisko w interesującej nas sprawie opowiadając się za koniecznością świadomości symulanta co do jego własnej symulacji.

Tę swoją opinię Rota Rzymska powtarzała przy różnych okazjach<sup>13</sup>.

W świetle tego możemy już zauważyć, że świadomość symulującego ma się odnosić nie tylko do tego, że symuluje, ale i do głównego skutku, który jest celem symulowania, a mianowicie, że symuluje po to, aby małżeństwo było nieważne<sup>14</sup>.

mittitur, cum concepi nequeat simulatio absque simulandi intentione, seu absque mendacio": vol. XXIII, dec. XXIV, p. 196, n. 6.

<sup>13</sup> *SRR Matriten, Nullitatis matrimonii, coram Arcturo Wynen*, die 6 februarii 1936: „Siquidem vera fictio consensus ignorari nequit ab eo, qui hoc delictum committit, quippe qui positivum voluntatis actum contrarium ponere debet, ut destruat effectum verborum consensum matrimonialem experimentium. Qui proinde in iudicio sibi adscribit simulationem consensus, is necessario in contrahendo sibi conscius esse debuit suae fictionis; secus nunc fingit, non vero prius": vol. XXVIII, dec. XI, p. 102, n. 3.

*SRR Eporedien, Nullitatis matrimonii, coram Joanne M. Pinna*, die 16 ianuarii 1958: „Si de hisce non cogitavit, nec ea exclusit, quia actus positivus voluntatis excludendi aliquid ne concipitur quidem absque praevia consideratione obiecti ex parte intellectus": vol. L, p. 14, n. 8.

*SRR Romana, Nullitatis matrimonii, coram Pericle Felici*, die 14 iulii 1959: „...nam qui totaliter simulat, seu ut melius dicitur matrimonium ipsum excludit, sui actus nullitatis bene conscius est": vol. LI, p. 372, n. 2.

*SRR Quebecen, Nullitatis matrimonii, coram Gerardo M. Rogers*, die 16 iulii 1963: „Admitti enim potest ignorantia nullitatis matrimonii contracti penes eum qui consensum partialiter tantum simulavit: effectus enim huiusmodi simulationis aliquatenus etiam iurisperitos effugit: sed idem affirmari nequit de eo qui contendit se ipsum matrimonium noluisse contrahere": vol. LV, p. 627, n. 2.

*SRR B. Nullitatis matrimonii, (P.P.) coram Josepho M. Pinto*, die 30 iulii 1969: *Monitor ecclesiasticus* 96 (1971) 512.

<sup>14</sup> *SRR Monacen. et Frisingen, Nullitatis matrimonii, coram Ubaldo Mannucci*, die 25 februarii 1929: „...in casu quoque simulationis partialis contrahens catholicus illico sciat et consciens sit se consensum matrimonialem nullum edidisse": vol. XXI, dec. XV, p. 133, n. 2.

*SRR Paristen, Nullitatis matrimonii, coram Arcturo Wynen*, die 29 aprilis 1939: „Qui totaliter fingit consensum, sciens et volens nullum ponit consensum": vol. XXXI, dec. XXVIII, p. 253, n. 2.

*SRR Romana, Nullitatis matrimonii, coram Guillelmo Heard*, die 21 octobris 1950: „Nam si in casu simulationis partialis, in quo consensus quidem habetur sed aliquo modo restrictus, argui potest non haberi dolum, quia simulans non intellexit hac sua restrictione matrimonium irritum fieri, hoc de simulatione totali nullimode dici potest": vol. LXII, dec. XCI, p. 585, n. 3.

*SRR Alexandrina in Louisiana, coram Ovidio Bejan*, die 6 iulii 1963: „In simulatione totali, restrictio consensus concipi nequit absque dolo:

Konsekwentnie symulant nie może w dobrej wierze całkowicie symulować zawarcia małżeństwa<sup>15</sup>.

Natomiast symulant nie musi wiedzieć o innych skutkach jego całkowitej symulacji małżeństwa<sup>16</sup>, a między innymi, o możliwości orzeczenia, że małżeństwo jest nieważne<sup>17</sup>.

## II. Kwestia wyjątków od zasady o świadomości symulanta co do jego całkowitej symulacji małżeństwa

Rota Rzymska względnie wcześniej wskazała na przymus i bojaźń jako przyczynę braku świadomości u symulanta co do jego własnej symulacji. Romano Rossi cytuje wyrok „coram Jullien XVII (1925) Dec. IX, n. 2, p. 68”<sup>18</sup>. Możemy jednak powołać się na jeszcze wcześniejszy wyrok *Vicariatus Apostolici, Novae Guineae Neerlandicae, Nullitatis matrimonii, coram Andrea Jullien*, z dnia 12 listopada 1924 roku<sup>19</sup>. — Wspomniane tu wyroki zakładały, że przymuszany, który w końcu nie wie, czy zawarł małżeństwo pod wpływem przymusu i bojaźni, czy fikcyjnie, jest człowiekiem prostym i niewykształconym. Jeżeli się nie mylę, dopiero w wyroku *Romana, Nullitatis matrimonii, coram Guillelmo Heard*, z dnia 22 kwietnia 1950 roku, wychodząc z założenia, że prosty lud

---

qui simulat scire debet, sua restrictione, matrimonium irritum fieri”: vol. LV, p. 588, n. 9.

<sup>15</sup> Pedroni A., dz. cyt. p. 16: „...il presunto contraente è in perfetta mala fede, inquanto egli è cosciente di determinare la nullità del vincolo”.

<sup>16</sup> Giacchi O., *Il consenso nel matrimonio canonico*, ed. 3, Milano 1968, p. 114: „...la volontà di compiere un atto nullo, di non fare in realtà un vero matrimonio ma soltanto una dichiarazione che lo da per fatto, si ha — accompagnata o no dalla piena consapevolezza delle conseguenze giuridiche — soltanto nel caso della simulazione totale”.

<sup>17</sup> SRR *Basileen, Nullitatis matrimonii, coram Luciano Anné*, die 20 decembris 1963: „At simulatio totalis... non habetur ex parte contrahentis qui profitetur se nescivisse nullum esse matrimonium. Tandem, possibilitatem obtinendi declarationem nullitatis matrimonii simulati ignorare potest”: vol. LV, p. 927, n. 9.

<sup>18</sup> *De simulatione totali in doctrina canonica et in iurisprudencia rotali*. Excerpta ex dissertatione ad lauream, Romae 1961, p. 28, nota 78.

<sup>19</sup> SRR vol. XVII, dec. XLIII, p. 383—384, n. 2: „Verum cum metus sit „instantis vel futuri periculi causa mentis trepidatio”, contingere potest, ut ob animi commotionem metum patiens praesertim si rudis ingenii sit, dubius haereat nec ipse declarare valeat, consensum simulaveritne an praestiterit saltem, sed metu vitiatum”. Por. SRR *Posnaniens, Nullitatis matrimonii, coram Andrea Julien*, die 11 februarii 1925: vol. XVI, dec. IX, p. 68, n. 2.

nie umie symulować<sup>20</sup>, wskazano na trzy możliwe przypadki, w których kontrahent nie będzie świadomy symulacji.

### 1. Z powodu ignorancji i braku doświadczenia życiowego

Zestawienie ignorancji z brakiem doświadczenia życiowego wydaje się sugerować, że Rocie Rzymskiej chodzi o ogólny brak kultury u kontrahenta, a nie tylko o jego niewiedzę w pewnej dziedzinie.

### 2. Z powodu bardzo wielkiego przymusu

Zdaniem Roty Rzymskiej kontrahent podlegający wielkiemu przymusowi i odczuwający poważną bojaźń przed małżeństwem, którego zawrzeć nie chciał, po skończeniu obrzędów ślubnych może sam nie wiedzieć, czy symulował zawarcie małżeństwa, czy też nie wykluczył wprawdzie małżeństwa, ale zawarł je pod wpływem przymusu i bojaźni.

### 3. Gdy nie chodzi o własną zgodę powoda w sprawie<sup>21</sup>

Czy rzeczywiście możliwe są wyjątki od zasady o świadomości symulanta co do jego własnej symulacji?

Co do 1. Wiemy z obserwacji, że również ignoranci i pozbawieni doświadczenia życiowego zawierają małżeństwo. W takim jednak przypadku, gdy wnoszona jest do sądu sprawa nieważności małżeństwa z powodu symulacji bardzo mało wyrobionego życiowo kontrahenta, zanim powstanie problem jego świadomości odnośnie do własnej symulacji, moim zdaniem, najpierw musi się zrodzić kwestia, czy ten kontrahent był w ogóle zdolny do zawarcia małżeństwa jedynie fikcyjnie. W praktyce może to być problem bardzo trudny do rozwiązania. Jeśli jednak zdołamy sobie urobić pewność co do tego, że ktoś mógł całkowicie symulować zawarcie małżeństwa, równocześnie dojdziemy do przekonania, że stać go na świadomość dokonanego wykluczenia małżeństwa przy wyrażaniu słów zgody małżeńskiej. Każdy bowiem łatwo przyzna, że większej wiedzy i większego doświadczenia życiowego potrzeba do całkowitego symulowania, niż do złożenia zeznań o całkowitej symulacji. Z całą pewnością o wiele trudniej jest symulować, niż być świa-

<sup>20</sup> *SRR Romana, Nullitatis matrimonii, coram Guillelmo Heard, die 22 aprilis 1950: „...apud vulgus enim ignotam esse matrimonii simulationem”*: vol. XLII, dec. XXXIX, p. 247, n. 10.

<sup>21</sup> *SRR vol. XLII, dec. XXXIX, p. 245, n. 2.*



domym własnej symulacji. Jeśli przeto rzekomy symulant nie jest świadom własnej symulacji, mamy prawo wątpić o rzeczywistym istnieniu całkowitej symulacji w danym przypadku<sup>22</sup>.

Zauważmy też, że w wyroku *Mediolanem, Nullitatis matrimonii et Dispensationis, coram Guillelmo Heard*, z dnia 9 maja 1959 roku, uznaje się symulowanie małżeństwa przez człowieka niewykształconego za rzecz rzadką, ale możliwą<sup>23</sup>. W wyroku *Montis Regalis, Nullitatis matrimonii, coram Aurelio Sabbatani*, z dnia 13 lipca 1962 roku spotykamy przestrożę, aby nie sądzić, że tylko ludzie uczeni mogą symulować<sup>24</sup>.

Co do 2. Zakładamy, że przymus i bojaźń nie były tak wielkie, by spowodować u kontrahenta zupełną zmianę kategorii czynu jego zawarcia małżeństwa. Wyrażenie słów zgody małżeńskiej, mimo tak znacznego przymusu i bojaźni, musi być czynem ludzkim, a nie jedynie czynem człowieka. W tym ostatnim przypadku nie mogłoby być mowy o jakiegokolwiek symulacji. W konsekwencji nie mógłby też mieć miejsca wyjątek od zasady o świadomości symulanta co do jego własnej symulacji. Jeśli zawarcie małżeństwa było jednak czynem ludzkim, a więc aktem spełnionym z udziałem rozumu i woli, możemy spodziewać się, że kontrahent wie, czy zgodził się na małżeństwo, chociaż niechętnie, czy też nie zgodził się na małżeństwo i zawarł je jedynie fikcyjnie. Gdyby tego nie wiedział, moim zdaniem, symulację należałoby wykluczyć w danym przypadku.

Co do 3. Ten przypadek nie dotyczy wcale osoby symulującej. Dlatego właściwie nie jest wyjątkiem od zasady stanowiącej, że symulant jest świadomy własnej symulacji. Oczywiście jest rzeczą, że jedna strona może nie wiedzieć nic o symulacji strony drugiej.

Ostatecznie więc na pytanie, czy możliwe są wyjątki od zasady utrzymującej, że nie można pozorować zawarcia małżeństwa nie będąc tego świadomym, skłonny jestem odpowiedzieć: nie widzę takiej możliwości<sup>25</sup>. Jeśli ktoś zarzuci, że takie stanowisko ma prze-

<sup>22</sup> Natomiast z przyznania się do popełnienia symulacji nie można wnioskować o rzeczywistym istnieniu symulacji. Wyroki Roty Rzymskiej zwykły mówić, że niekiedy symuluje się nie przy zawieraniu małżeństwa, ale przy składaniu zeznań w sądzie.

<sup>23</sup> SRR vol. LI, p. 239, n. 4: „Re quidem vera sat rarum est quod rudis consensum simulat, vim simulationis ignorat”.

<sup>24</sup> SRR vol. LIV, p. 377, n. 3: „Neque requiritur ad simulationem perficiendam quod quis verbis propriis, simulationem exprimentibus, ad unguem utatur: tunc enim tantummodo docti simulare possent. E contra, etiam homines rudes quandoque ita loqui, quamvis incompte, et agere sciunt, ut clare inde colligatur fictionem ab ipsi perpetrata fuisse”.

<sup>25</sup> Jurysprudencja rotalna nie jest w tej materii zupełnie stała. Ciężką będą dla nas słowa zawarte w wyroku *Romana, Nullitatis matri-*

ciwko sobie jurysprudencję rotalną, należy zwrócić uwagę, iż te wnioski sprzeciwiają się nie jurysprudencji rotalnej, ale tylko niektórym wyrokom rotalnym. Trudno bowiem mówić o jurysprudencji rotalnej tam, gdzie w jednym wyroku twierdzi się coś<sup>26</sup>, a w drugim przeczy temu samemu<sup>27</sup>.

### Zakończenie

Czy całkowicie symulujący zawarcie małżeństwa może zapomnieć o tym, że tak symulował?

Mało prawdopodobne wydaje się, żeby symulant mógł zapomnieć o swojej całkowitej symulacji małżeństwa. Jeszcze mniej prawdopodobne jest to, żeby ktoś zapomniał o zawarciu kiedyś małżeństwa. Ale gdyby ktoś rzeczywiście zapomniał o zawarciu małżeństwa, to przez to samo zapomniałby i o całkowitej symulacji małżeństwa. Można nawet powiedzieć, że łatwiej będzie zapomnieć o symulowaniu małżeństwa, niż o samym zawarciu małżeństwa. Dlatego łatwiej, że symulacja jest czynem prostszym niż zawarcie

---

*monii et Dispensationis super rato, coram Guillelmo Doheny, diei 8 iulii 1953: „Pariter, ne instetur, cum appellata sententia, opponendo homines rudes consensui simulando impares esse, ac matrimonium, generatim, maxime in nationibus catholicis, intendere tamquam onus insolubile, in mala et in aequa sorte perpetuo ferendum. Hoc semper verificari, saltem dubitandum est”*: vol. XLV, dec. LXXXIII, p. 524, n. 2.

<sup>26</sup> SRR *Taurinen, Nullitatis matrimonii, coram Joanne M. Pinna, die 2 augusti 1952: „Pariter totalis simulatio non habetur ex parte contrahentis qui profitetur se nescivisse coniugium quod initurus erat irritum fore. Incompatibilia enim sunt duo asserta: aliquem finxisse matrimonium simulque eundem nescivisse nullum esse matrimonium. Non finxisset nisi sibi persuasum habuisset se nullo vinculo devinctum iri seu rem nullam positurum”*: v. XLIV, p. 508, n. 2.

SRR *Quebecen, Nullitatis matrimonii, coram Arcturo Wynen, die 30 decembris 1963: „Qui vero simulate vult, sibi conscius sit oportet pravae suae actionis: nam et in hoc quoque valet effatum: nil volitum quin praecognitum”*: vol. XLV, dec. CXXVI, p. 804, n. 2.

<sup>27</sup> SRR *Romana, Nullitatis matrimonii et Dispensationis super rato, coram Guillelmo Doheny, die 8 iulii 1953: „Sed nihil interest in meritum adducere opinionem simulantis: opinio, enim, campus intellectus nequaquam egreditur, ac notum est scientiam et conscientiam simulationis haud requiri, ad simulationem constituendam. Etenim falsa nostra existimatio rei veritatem non mutat, et quaemadmodum „scientia aut opinio nullitatis matrimonium consensum matrimoniale necessario non excludit” (cfr. can. 1085), ita scientia aut opinio validitatis consensum firmum et integrum necessario non reddit”*: vol. XLV, dec. LXXXIII, p. 524, n. 2.

<sup>28</sup> SRR *Novae Aureliae, Nullitatis matrimonii, coram Guillelmo Doheny, die 16 februarii 1962: vol. LIV, p. 50, n. 3.*

małżeństwa, które chociaż samo w sobie jest proste, to przecież zwykle bywa poprzedzone różnymi zewnętrznymi czynnościami przygotowawczymi. Również o czynnościach, które zwykły mieć miejsce po zawarciu małżeństwa, nie zapomina się tak łatwo.

Przyznaję, że nigdy nie słyszałem, żeby ktoś zapomniał o zawarciu przez siebie małżeństwa. Nie znalazłem też w sentencjach rotalnych wzmianki o zapomnieniu przez kogoś własnej symulacji. Największe zapomnienie w sprawach małżeńskich, na jakie napotkałem w decyzjach rotalnych, polegało na tym, że mąż zapomniał imienia własnej żony.

**Requiraturne conscientia simulandi penes eum qui consensum matrimoniale totaliter simulat**

**ARGUMENTUM**

Quibusdam de voluntatis actu perfecto et imperfecto praemissis auctor agit de thesi sua, qua censet eum, qui totaliter matrimonium simulat, conscientiam suae simulationis habere. Thesis probatur sequentibus argumentis: 1. Simulatio actio humana est. Atqui actio humana semper consciens habetur. Ergo nemo sine conscientia suae simulationis simulare potest. 2. Nihil volitum quin praecognitum. Atqui cognitio et conscientia necessaria est, ut contrahens simulare velit. 3. Can. 1086 § 2 de positivo voluntatis actu ipsum matrimonium excludenti tractans implicite de conscientia simulationis matrimonii dicere videtur. Qui enim totaliter matrimonium simulat, verbis vel signis consensum matrimoniale exprimentibus voluntate sua contradicit. 4. Auctores concordantes sunt matrimonium totaliter simulantem conscientium suae simulationis esse. Non aliter jurisprudentia Rotae Romanae. Nonnullae tamen sententiae Rotae Romanae possibilitatem exceptionum a regula generali de conscientia simulationis apud totaliter simulantem vident. His nempe in casibus: a. Ob ignorantiam vel inexperientiam. b. Ob metum gravissimum. c. Cum non agitur de proprio consensu actoris. Quae exceptiones explicantur sed ab auctore non admittuntur. Articulus hac opinione concluditur: in omni casu, cum agatur de matrimonio totaliter simulato, re ipsa conscientiam simulationis admitti.